

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIAŃSKI**

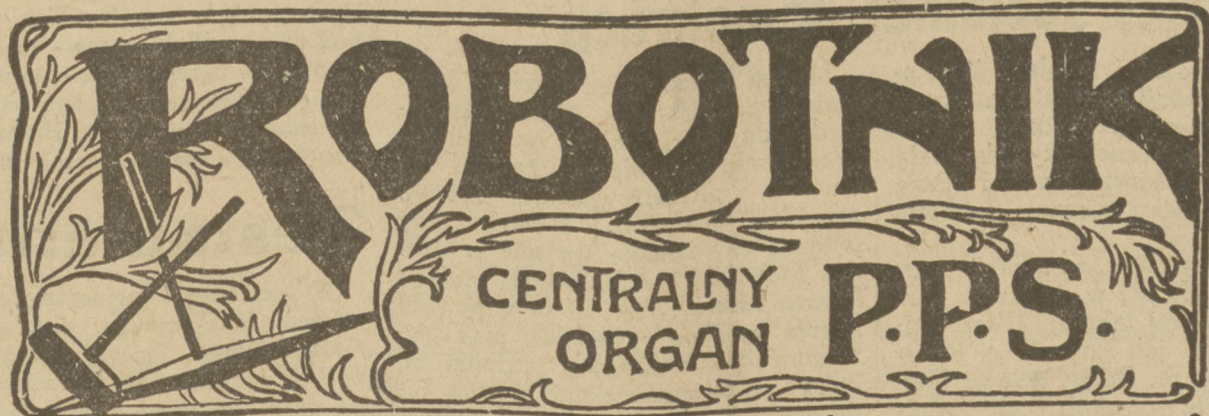
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11 pół do 3-jej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9-5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-jej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA -- tel. 776-78

DYREKCJA -- 720-13

ADMINISTRACJA -- 313-00

DRUKARNIA -- 773-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

## Przed 1 Maja Socjaliści mniejszości narodowych

Odezwa pierwszo-majowa Centralnego Komitetu Wykonawczego naszej Partji kładzie nacisk na potrzebę wspólnych pochodów i zgromadzeń P. P. S. oraz partyj socjalistycznych mniejszości narodowych. Zasadniczy nasz program narodowościowy jest o tyle znany, że nie trzeba go streszczać raz jeszcze; istnieją wszakże sprawy poszczególnie, związane ściśle z obecnym położeniem międzynarodowym i z położeniem we wnętrzu Polski, — sprawy, które w tym właśnie roku chcemy w dniu 1 maja podnieść osobno.

Lwowska konferencja przedstawicieli Polskiej Partji Socjalistycznej i Ukraińskiej Socjalnej Demokracji nakreśliła drogi i charakter stałej współpracy polskiego i ukraińskiego ruchów socjalistycznych; manifestacje pierwszo-majowe, zwłaszcza na ziemiach województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, muszą nadać uchwałąm konferencji lwowskiej treść masową; tu leży przed naszymi organizacjami w tamtej połaci kraju zadanie wielkie i bardzo odpowiedzialne; my jesteśmy przeciwnikami zarówno „sanacyjnej” polityki narodowościowej, wahającej się od „pacyfikacji” do poglądów teoretycznych s. p. Tadeusza Hołówni, — jak i doktryny obozu „narodowego”, doktryny „permanentnej walki” dwóch narodów na tym samym obszarze. *Kwestja ukraińska* pozostanie zaś — wbrew wszelkim przejściowym „konjunkturom” — kwestją, decydującą dla całego życia polskiego, najgłębszą i najtrudniejszą kwestją narodowościową Rzeczypospolitej i ze stanowiska polityki za graniczej, i ze stanowiska polityki wewnętrznej.

*Społeczeństwo białoruskie* w Państwie Polskim nie posiada, niestety, dzisiaj samostanego, masowego ruchu socjalistycznego. Na zgromadzeniach pierwszo-majowych w Wileńszczyźnie i w Nowogródczyźnie możemy spotkać jednostki z pośród Białorusinów, — nie spotkamy organizacji. Tem mocniej trzeba tam podkreślić, właśnie z naszej strony, postulaty, zmierzające do zapewnienia Białorusinom w granicach Rzeczypospolitej pełni warunków, które im umożliwią rozwój kultury, szkoły i języka, ułatwią dzieło odrodzenia narodowego; sprawa białoruska jest teraz niejako w uspieniu; rozbudzi się napewno i odegra prawdopodobnie wielką rolę historyczną.

Na Górnym Śląsku, na Śląsku Cieszyńskim i w okręgu łódzkim pojedziemy w dniu 1 maja razem z Niemiecką Socjalistyczną Partją Pracy. W tych dzielnicach nasze organizacje stoją wobec zagadnienia o znaczeniu pierwszorzędnym. Zrozumiała i najzupełnie usprawiedliwiona kampanja antyhitlerowska przeobraża się w psychologię kół mieszczańskich społeczeństwa polskiego i społeczeństwa żydowskiego w Polsce w kampanję antyniemiecką z całym do datkowym aparatem nacjonalizmu, nienawiści rasowej i t. p.; rykoszetem uderzają te nastroje w niemiecką mniejszość narodową Polski, nawet w niemieckich socjalistów Polski (zaburzenia łódzkie w dn. 9 kwietnia). My traktujemy lud niemiecki, jako lud podbiły chwilowo przez uzbrojone bandy „brunatnych koszuł”. Złamanie hitlerizmu — to niewątpliwie zagadnienie wolności i pokoju świata; ale stosunek do hitleryzmu, przetrzymany na stosunek Polski do jej mniejszości niemieckiej, — to byłoby coś znacznie więcej, niż błąd.

## Czyście już gotowi na dzień 1 Maja? Manifestować będziemy pod hasłem: „niech żyje Socjalizm!”

### Powrót Habsburgów?

Sensacyjne informacje dziennika czechosłowackiego

„Narodni Listy” — wielki dziennik Pragi czeskiej — donoszą z Budapesztu o rzekomo sensacyjnych wynikach rozmów, jakie Dollfuss, kanclerz Austrii, prowadził w Rzymie z Mussolinim. Według dziennika b. minister dr. Wiesner, oznajmił dwóm przywódcom legitymistów węgierskich Janowi Zichy'emu i Józefowi Karolyi, że Dollfuss otrzymał zgodę Mussoliniego na wznowienie unii personalnej pomiędzy Austrią a Węgrami. Przed wyjazdem Dollfussa do Rzymu, przedstawiciele obu stronnictw legitymistycznych (Austrii i Węgier) od-

byli w Wiedniu konferencję, na której ustalono wspólną linię postępowania. Zgodzono się, iż zarówno Austrija, jak i Węgry zachowają autonomię w sprawach monetarnych i wojskowych, jednakże organizacja armji będzie oparta w obu krajach na tych samych zasadach, przyczem sztab generalny byłby wspólny. Monarcha rezydowałby na zmianę 6 miesięcy w Budapeszcie i 6 miesięcy w Wiedniu.

„Plan” ten opracowany pierwotnie — według „Narodnich Listów” — przez Weckerlego, miał ulec jeszcze dalszym zmianom. Delegaci Rządu austriackiego —

dr. Buresch i Kollman mieli udać się do Budapesztu, by wraz z Gömbösem i prawdopodobnie z Horthym omówić plan postępowania, którego wynikiem byłaby restauracja Habsburgów. Dopiero potem według „Narodnich Listów” nastąpiłyby kroki dyplomatyczne w Pradze, Białogrodzie i Warszawie, by poinformować zainteresowane Rządy o zamiarach legitymistów. Akcja dyplomatyczna w tych krajach ma być rzekomo przygotowywana przez Włochy, które już w tym sensie pracują w Paryżu i Londynie.

### C. K. W.

We wtorek dn. 25 kwietnia, o godz. 10 rano w lokalu Domu ZZK. (przy ul. Czerwonego Krzyża 20) odbędzie się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S.

SEKRETARJAT GENERALNY.

### Nie będzie zmian w Min. Skarbu?

Jak nas zapewnijają, koncepcja zastąpienia p. prof. Wł. Zawadzkiego na stanowisku ministra skarbu przez p. B. Miedzińskiego, referenta generalnego budżetu w Sejmie, upadła definitywnie. P. Zawadzki, narazie przynajmniej, pozostanie u steru państwowej polityki skarbowej.

### Jak można „zwalczyć” bezrobocie?

W oficjalnym komunikacie Międzynarodowego Biura Pracy z marca r. b. zamieszczono liczby odnośnie do wzrostu ilości bezrobotnych we wszystkich prawie krajach.

Jedynie w czterech krajach, a między nimi i w Polsce — jak pisaliśmy w dn. 14 kwietnia — podaje dosłownie wspomniany komunikat — „...daje się zauważyć pewne zmniejszenie liczby bezrobotnych. Co się tyczy Polski... to zjawisko powyższe tłumaczy się tem, że znaczna ilość bezrobotnych została wykreślona z rejestru bezrobotnych, gdyż utraciła prawo do zasiłku”.

Doprawdy, cudowny sposób zwalczania bezrobocia! Metodę tę powinna „sanacja” stanowczo opatentować, a zastosowana wszędzie, dałaby wszędzie jednakowe wyniki „zmniejszenia” liczby bezrobotnych, aż do zupełnego usunięcia... bezrobocia.

### Protesty wyborcze

Izba dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego wznawia w poniedziałek, dn. 24 bm., posiedzenia w sprawie protestów wyborczych.

Na wokandzie znajdują się protesty przeciwko wynikom wyborów do Sejmu w okręgu Nr. 64 święciański — Wilejka.

## Po procesie moskiewskim

Wczoraj o godz. 13.15 przybył do Stołpców pociąg, wiozący powracających z Rosji Sowieckiej dyrektora „Monkhouse’a”, inż. Nordwalla z żoną, inż. Cushy’ego i technika Gregory’ego z firmy „Metropolitan Wickers”. Z ob-

rońców powrócił adw. Durner. Na dworcu w Stołpcach spotykali powracających przedstawicieli pism angielskich w liczbie 14 z przedstawicielem Reutersa w Berlinie p. Bootkerem na czele. Angielscy korespondenci przyjeżdżali częściowo na samolotach, częściowo zaś przyjechali koleją i samochodami. In-

żynierowie angielscy powrócili z Moskwy bez eskorty. Na zapytanie dziennikarzy odpowiedzieli, iż nie bezwzględnie nie wolno im mówić, najwyżej mogą powiedzieć: „dzień dobry”. Po spóźnieniu obiadu w sali restauracyjnej dworca, inżynierowie wraz z dziennikarzami odjechali o godz. 14.05 w dalszą drogę do Warszawy.

### Nowe powstanie

Z Bombaju donoszą, że w chińskim Turkiestanie wybuchło powstanie Tun-guzów i Kirgizów przeciwko miejscowym władzom chińskim. Powstańcy opanowali całą połac kraju z miastami Urumozi, Sinkiang i Kaszgar. Oddziały powstańcze maszerują na Jarkand. W wielu okolicach do powstania przyłączyli się również chłopci.

Profesor Einstein został przez radę naczelną kuratorium Instytutu Fizycznego w Berlinie wykluczony z grona członków instytutu. Rada naczelną umotywowała krok ten wrogiem stanowiskiem Einsteina wobec „ruchu odrodzenia narodowego”.

### Na morzu

Z Dublina donoszą, że jeden z samolotów prywatnych, który wyjechał z gościami weselnymi z Dublina do Londynu, opadł w pobliżu wyspy Anglesey na morze i zatonął. Wszczęte natychmiast poszukiwania za ofiarami wypadku, nie dały wyniku.

### Przedsiębiorstwa budowlane chcą obniżyć płace robotnicze

Przedsiębiorstwa budowlane wysunęły obecnie żądanie „rewizji” plac robotniczych, domagając się obniżki do 20% (!!).

Naturalnie, stanowisko przedsiębiorców budowlanych spotkało się z kategorycznym sprzeciwem robotników.

## „Swój do swego...”

### Bomba w Lötzen i... nerwy hitlerowców

Z Królewca donoszą, że w mieście Lötzen rzucono we czwartek krótko przed 9-tą wieczór bombę do gmachu miejscowego sądu grodzkiego. Wybuch bomby spowodował straszne spustoszenia, niszcząc prawie zupełnie fronton gmachu. Zaalarmowano natychmiast policję miejscową oraz ściągnięto posiłki policyjne z Królewca i innych miejscowości. Policja obsadziła dworzec, nie wypuszczając pociągów. Na dro-

gach okolicznych i szosach rozstawiono gęste posterunki policyjne oraz oddziały bojowe hitlerowców. Jeden z oddziałów, widząc nadjeżdżający samochód, otworzył ogień i ranil ciężko szofera samochodu oraz pasażerów. Po zatrzymaniu samochodu okazało się, że jednym z ciężko rannych pasażerów był działacz... hitlerowski, dr. Pickert, którego w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

## Więźniowie polityczni w Niemczech

Według danych statystycznych pruskiego ministerjum spraw wewnętrznych znajdowało się w dniu 31 marca b. r. 10.000 więźniów politycznych w t. zw. areszcie prewencyjnym.

Skoro dane urzędowe dla jednych tylko Prus dają cyfrę 10.000 osób, pozostających w areszcie prewencyjnym, — to cyfra powyższa „uzupełniona” liczbą uwięzionych w innych krajach Rzeszy i liczbą „zamkniętych” w obozach koncentracyjnych, — będzie wyglądała niezwykle... imponująco. „Rewolucja narodowa” święci — zaiste — triumfy...

Co się tyczy mniejszości żydowskiej, — my — socjaliści polscy — wzywamy do udziału we wspólnych pochodach i zgromadzeniach i Bund, i Poalej - Sjon. Ostrze manifestacji pierwszo-majowych w tej dziedzinie musi być skierowane przeciwko antysemityzmowi, ujawnionemu w sposób bardzo jaskrawy i niebezpieczny podczas zająć akademickich,

szczególniej we Lwowie, podczas zaburzeń w Żywieckiem i t. p. Pamiętajmy Bundem a Poalej - Sjon istnieją duże różnice zdań; rozumie się samo przez się, że PPS. nie może brać na siebie funkcji arbitra w sporze żydowskiego ruchu socjalistycznego o problem Palestyny, o to, czy poalejsjoniści winni siebie uznawać za „partję krajową”, czy też tylko za

## Zapowiedź nowych redukcji w Magistracie warszawskim

Ajencja B. I. P. donosi: W związku z zamierzeniem min. skarbu przejścia już od 1 lipca przez skarbu państwa wymiaru i poboru niektórych podatków (od nieruchomości, lokali i placów budowlanych) dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że Magistrat warszawski zdecydował wywodzić prace wszystkim pracownikom, zatrudnionym obecnie w wydziale finansowo - podatkowym przy czynnościach związanych

z wymiarem i poborem powyższych podatków, oraz w dziale inkasowym.

Wymówienie to nastąpi przed 1 maja z zachowaniem ustawowego terminu, t. j. na trzy miesiące naprzód, pracownicy ci więc byłiby zwolnieni 1 sierpnia. Pociągnie to za sobą ogromne obciążenie kasy miejskiej z tytułu konieczności wypłacania emerytur i odpraw. Nadto Magistrat poniósłby koszt zatrudnienia wszystkich tych pracowników w ciągu jednego zbędnego miesiąca (lipca).

Niezależnie od tego gmina, pozbawiona normalnych wpływów dziennych, znajduje się w tak krytycznej sytuacji finansowej, że zagrażać ona może dalszemu sprawnemu funkcjonowaniu całego aparatu miejskiego, albowiem działalność zarządu miasta (wyłączając przedsiębiorstwa miejskie) z powodu pozbawienia kasy, byłaby w znacznym stopniu sparaliżowana.

MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI





# Zaostrzenie zatargu angielsko-sowieckiego

LONDYN, 20 kwietnia (ATE). Konflikt angielsko-sowiecki, spowodowany przez ostatni proces moskiewski, dozna

dziś dalszego zaostrzenia. Kierownicy sowieckiej delegacji handlowej w Londynie Osorski, Garygonow oraz Bezso-

now zostali dziś przez rząd sowiecki odwołani do Moskwy. Ponieważ reszta personelu sowieckiej delegacji handlowej w Londynie składa się wyłącznie z funkcjonariuszy obywateli angielskich, delegacja handlowa w Londynie będzie na czas nieobecności odwołanych kierowników zamknięta. Wyjazd dyrektorów delegacji handlowej do Moskwy na stapi prawdopodobnie w poniedziałek.

Rząd angielski dementuje dzisiaj kategorycznie doniesienia prasowe, jakoby ambasador sowiecki w Londynie Majskij zwrócił uwagę ministra spraw zagranicznych sir Johna Simona na krótko przed wydaniem zakazu przywozu towarów sowieckich do Anglii, że podobne zarządzanie wybitnie utrudni względnie może nawet całkowicie uniemożliwić zmianę kar więzienia nałożonych na inżynierów angielskich, na karę wydalenia z granic Unji Sowieckiej. Rząd angielski w związku z tem podkreśla, iż nie był w posiadaniu żadnej wiadomości, dotyczącej ewentualnego zamiaru rządu sowieckiego w przedmiocie zmiany wyroku na inżynierów angielskich.

# Spotęgowanie konfliktu między Sowietami a Japonją

LONDYN, 20 kwietnia (ATE). Według doniesień z Charkowa, spór, istniejący pomiędzy rządem sowieckim a rządem mandżurskim w sprawie kolei wschodnio-chińskiej, w ciągu dzisiejszego dnia zaostrzył się w dalszym ciągu. Rząd mandżurski domaga się obecnie w ultimatywnej formie od rządu sowie-

ckiego natychmiastowego zwrotu skonfiskowanego, zdaniem rządu mandżurskiego, przez Sowiety taboru kolejowego, grożąc równocześnie, że na wypadek nieuwzględnienia żądania mandżurskiego granica mandżursko-sowiecka zostanie całkowicie zamknięta.

# Proletariat angielski przeciw zakazowi importu towarów sowieckich

LONDYN, 20 kwietnia (ATE). Rada krajowa angielskich związków zawodowych, Partii Pracy, oraz frakcja parlamentarna Partii Pracy odbyły dziś posiedzenie, na którym przyjęto jednomyślnie rezolucję sprzeciwiającą się zakazowi przywozu towarów do Anglii. Rezolucja stwierdza, iż zakaz ten okazał się wielce szkodliwym dla przemysłu angielskiego. Równocześnie rada krajowa związków zawodowych wystosowała do ambasadora sowieckiego Majskiego depezę, domagającą się w imię przyjaźni międzynarodowej wypuszcze-

nia na wolność obu skazanych inżynierów angielskich.

# Możliwość strajku włóknarzy w okręgu bielsko-bialskim

(Telefoniem z Bielska).

Od dłuższego czasu toczyły się rokowania pomiędzy Zw. Przemysłowców Przemysłu Włókienniczego a Związkami robotników w sprawie zawarcia umowy zbiorowej. Ponieważ konferencje te nie dały pozytywnego wyniku, Ministerjum Op. Społ. delegowało swego przedstawiciela w osobie p. Ulanowskiego, który zwołał konferencję stron na dzień 19 b. m.

Na konferencji tej p. Ulanowski prosił przedstawicieli robotników o spreycowanie stanowiska robotników, aby mógł je przedstawić przemysłowcom.

Przedstawiciele robotników oświadczyli, że zgadzają się na podpisanie umowy zbiorowej na warunkach obniżenia płacy, umowy z 1930 r. dla tkaczy o 18, a dla robotników dziennych o 12 proc.

P. Ulanowski postulatami powyższe przedłożył delegatom przemysłowców, którzy oświadczyli, że muszą się nara-

zić w tej sprawie, wobec tego odroczone konferencję do dnia następnego.

Po wznowieniu rokowań zwrócił się p. Ulanowski do delegatów robotniczych z apelem, aby ci poddali rewizji swoje stanowisko, gdyż przemysłowcy stanowczo odrzucają postulaty robotnicze.

P. Ulanowski prosił nadto o niebranie pod uwagę warunków umowy z roku 1930, lecz 1928.

Robotnicy oświadczyli, że godzą się na obniżkę płac w stosunku do umowy z 1928 r. dla tkaczy o 7½%.

P. Ulanowski zakomunikował to przemysłowcom, którzy się na te żądania nie zgodzili.

Wobec rozbicia rokowań, p. Ulanowski zaprosił obydwie strony na konferencję do Warszawy na dzień 24 b. m. na godz. 11 rano.

\*\*

Bezpośrednio po rozbiciu rokowań, odbyło się w Bielsku zgromadzenie robotnicze, na którym akceptowano stanowisko delegatów i uchwalono, że jeżeli konferencja w Warszawie nie da rezultatów, robotnicy proklamują strajk.

# Z sali sądowej

## Sprawa p. Marjana Dąbrowskiego

Sąd Apelacyjny skazał redaktora *Morawskiego* na miesiąc aresztu, uznając, że zaszedł fakt nie zniesławienia, lecz obrazy bez podania powodów.

# Z za kulis budownictwa pocztowego

## Dokończenie czwartkowego sprawozdania sądowego

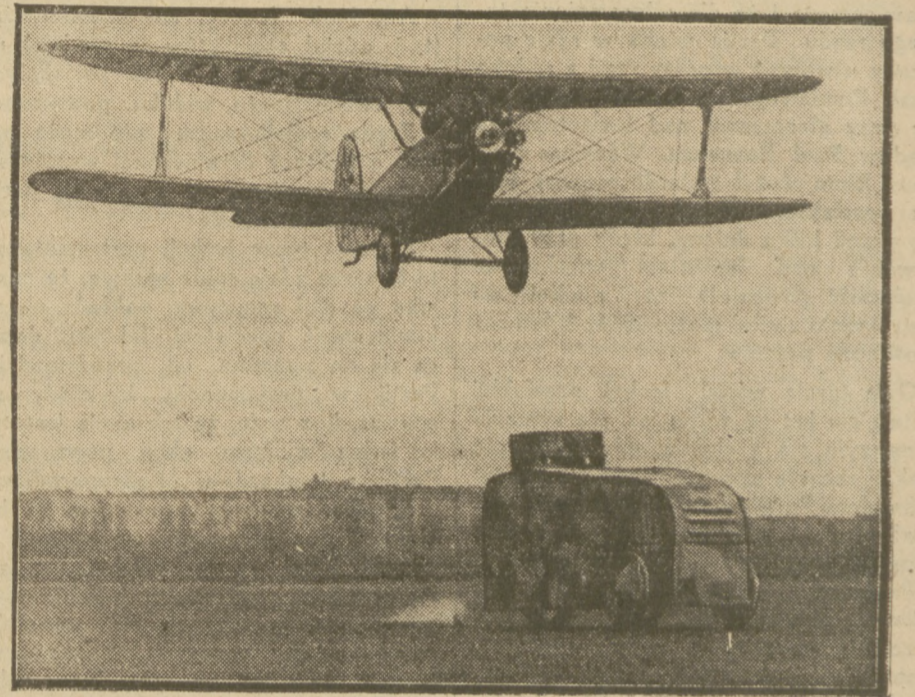
Zeznania Mikulskiego, trwające 20 minut, dotyczyły systemu prowadzenia rachunków przy budowie gmachu poczty w Gdyni. Po zeznaniach tego świadka przewód dowodowy został zamknięty

i ogłoszona została przerwa do dn. 5-go maja. Po przerwie nastąpi ekspertyza biegłych i przemówienia stron.

Wyrok spodziewany jest około 10-go maja. I. K.

# Wyścig pomiędzy samolotem a tankiem

## Zwyciężył oczywiście samolot



# Na Dalekim Wschodzie



Na froncie japońsko-chińskim dzieci chińskie chowają się w jaskiniach, które są przykrywane olbrzymimi flakami angielskimi, aby ich w ten sposób obronić przed bombami lotników japońskich.

gami angielskimi, aby ich w ten sposób obronić przed bombami lotników japońskich.

# Próba podpalenia parlamentu duńskiego

BERLIN, 20 kwietnia (ATE). Z Kopenhagi donoszą o aresztowaniu pewnego komunisty duńskiego nazwiskiem *Stach*, należącego do duńskiej partii komunistycznej, który w stanie podchmielonym zamierzał podpalić parlament duński. Aresztowany zapalił butelkę naftę, owiniętą w słomę w jednym z gmachów bocznych parlamentu. Pożar został jednakże szybko spozstrzeżony i przez straż ogniową zgaszony. Władze przekazały aresztowanego do szpitala więziennego celem zbadania jego poczytalności.

# Śmierć dwóch ludzi na „bieda-szybie“

KATOWICE, 20 kwietnia (PAT). Na jednym z „bieda-szybów“ w Szopienicach wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć dwóch osób. Podczas wydobywania belek z odkryki nastąpiło gwałtowne obsuniecie się ziemi, która zasypała 46-letniego Ryszarda Sojkę i 29-letniego Oskara Sta-

chonia z Janowa. Wezwana natychmiast na miejsce katastrofy straż ratownicza i pożarna z pobliskiej kopalni Giesche po 2-godzinnej pracy wydobyla zwłoki Stachonia. Ciała Sojki z powodu dalszego obsuniania się ziemi dotychczas nie wydobyto.

JAN N. MILLER.

# O prawie i bezprawiu ciała

I.

Mam zamiar tu poruszyć sprawę nader niewdzięczną dla pisarza lewicowego, apelującą do czytelnika oswojonego z pewnym hasłami, sprawę, co do której sympatje jego, jak zgóry można przewidzieć, nie będą po naszej stronie. Ponieważ jednak nie po raz pierwszy kompromitujemy się już przed czytelnikami, spróbujemy i tym razem wbrew jego naturalnym choć może bezwładnym trochę upodobaniom i skłonnościom, iść śladem własnej myśli.

Może zczasem ktoś trzeci zdoła nas pogodzić.

Pomówimy tym razem o kobiecie, mężczyźnie, wzajemnym ich stosunku, o prawie ciała i bezprawiu kanonu, wiążącego ludzi z wolą czy wbrew woli zainteresowanych stadeł.

Zostawmy na stronie pewne oczywistości, co do których między przedstawicielami lewego frontu społecznego nie może być żadnej różnicy zdań, a więc konieczność nowej ustawy małżeńskiej, wprowadzenia ślubów cywilnych, regulacji urodzin, prawa spędzania płodu i innych swobód, wynikających z czysto świeckiego sposobu rozstrzygania tych zagadnień.

Nad całym splotem tych kwestyj, które w kraju o większym procencie czytelnictwa i mniejszej ilości suto wyposa-

żonego kleru, dawnoby przestały być kwestiami, gdyż niemi nie są, będąc wyłącznie przedmiotem propagandy i walki z ciemnotą.

Jeżeli one u nas nabierają takiej palącej aktualności, wręczając do swego wozu siły nie tylko społeczników lecz i literatów, świadczy to w każdym razie o naszym opóźnieniu dziejowym, o odrabianiu zaległej od stulecia pańszczyzny myślowej, z której dzięki znanym warunkom życia politycznego nie zdołaliśmy wywiązać się w porę.

Opowiadając się w tej walce po stronie odrabiaczy zaległości kulturalnych (a więc na rzecz projektowanej „Ligi Reformy Obyczajów“) chcielibyśmy spore na te sprawy nie pod kątem swobody czy liberalnej anarchii, przyswiecającej wielu inicjatorom akcji, lecz z punktu widzenia więzi społecznej i rygoru wobec praw, rządzących społeczeństwem.

Lubieżny cynizm starczej impotencji Shawa, beztrocki i kapryśny intelektualizm Russella, liberalizm etyczny Lindsay — wszystko to razem złożyło się na pożywkę myślową dla naszych apostołów swobody stosunków płciowych i wielbicieli zmysłów, mocnych w negacji rygoru kościelnego, lecz przeraźliwie słabych w pozytywnym uzasadnieniu

tych racyj społecznych, któreby torowały drogę nowym obyczajom czy nowej formie stosunków płciowych.

Samo hasło „liberalizmu płciowego“ czyli prawo do puszczania się na prawo i na lewo, folgi zmysłowej i swobody stosunków z freudystycznego punktu widzenia dałoby się wyjaśnić chyba tylko faktem niedosytu płciowego i świadomości własnego upodlenia, wynikającego bądź z kalektwa bądź z niemożności zaspokojenia instynktu płciowego na drodze swobodnego wyboru i wolnej konkurencji.

W normalnych bowiem warunkach związki monogamiczne trwałe, mają niewątpliwą wyższość społeczną nad związkami luźnymi i chaotycznymi, jak wskazuje nie tyle historia kościoła, ile historia kultury.

Programowa więc kultywacja chaotycznego życia płciowego jest hasłem ze społecznego punktu widzenia **szkodliwym i rozkładowym**, wyrządzającym człowiekowi z zarodkowej komuny społecznej, w której przewyżczając dzięki miłości atomistyczną odrębność swej osobowości, dorasta do zrozumienia i rozpięnięcia się w innych ogarniających go wspólnotach o szerszym promieniu władzy i zasięgu.

Hasło regulacji urodzeń z **życiowego punktu widzenia** tak, jakby się zdawało, uzasadnione, ze społecznego, czy ściślej może nawet z socjalistycznego — nie jest wcale tak oczywiste.

Do regulacji urodzeń zmierza wprawdzie robotnik dla uniknięcia nędzy, w

którą go pogrąża konieczność wyżywienia nadmiernej ilości dzieci. Do tej regulacji urodzeń dąży i kapitalista w momentach kryzysów, by zabezpieczyć się przed rewoltą nazbyt licznego zgłodniałego proletariatu.

W czasach natomiast **pomyślniej konjunktury**, żywej wymiany towarów i intensywnej produkcji — kapitalista jest raczej przeciwnikiem ograniczenia urodzeń, gdyż chaotyczna gospodarka w tej dziedzinie zapewnia mu rezerwową armię pracy i w związku z tem możność tańszego kupna siły roboczej.

W obecnej więc chwili hasło regulacji urodzeń mimo że pozornie przyczynia się do zmniejszenia klęski panującego kryzysu dla robotnika, w gruncie rzeczy, łagodząc lecz nie lecząc istotę panującego zła społecznego, utrwała czy też przedłuża konanie kapitalizmu.

Ze hasło ograniczenia ilości urodzeń (malthuzianizm) jest przedewszystkiem na ręce kapitalisty, wykazał to z przekonującą jasnością Karol Marks w „Kapitale“ (T. I str. 653, odsyłacz 76), wypowiadając się przygodnie o dziele Malthusa.

„Czytelnik zdziwi się może, że pomijam Malthusa, którego „Essay of Population“ ukazało się w 1798 roku, lecz książka ta w swej pierwotnej formie jest tylko plagiatem, dokonany z żakowską powierzchownością i kleszą napuszonością z de Foego, sir Jamesa Stuarta, Townsenda, Franklina, Wallace'a i innych i nie zawiera jednego bodaj samostnie przemysłanego zdania. Wielkie wrażenie wywołane przez

tę książkę, zawdzięcza ona jedynie interesom partyjnym.

Revolucja francuska znalazła w królestwie Brytyjskim namiętnych rzeczników. Wobec tego „zasada zaludnienia“ wypracowana stopniowo w ciągu XVIII stulecia, a hałaśliwie otrąbiona w czasie wielkiego kryzysu społecznego, jako niezawodna odtrutka przeciwko naukom Condorceta, została powitana rykiem radości przez oligarchję angielską, która w niej ujrzała doskonałe narzędzie do wyrwania z korzeniami wszelkich porywów, zmierzających ku postępowi ludzkości.

Jeszcze przejrzyściej wypowiada się w tej sprawie twórca naukowego Socjalizmu na str. 690 T. I „Kapitału“, cytując ironicznie słowa Townsenda, który z tego „prawa“ wysuwa już najklasycyźniej „kapitalistyczne“ wnioski.

„Jest to jak się zdaje prawo przyrody mianowicie, że ubodzy są poniekąd tak lekkomyślni, że nie przychodzą na świat w złotych czepkach, toteż nie brak im nigdy do spełnienia najniższych i najtrudniejszych posług życia społecznego. Suma szczęścia ludzkiego zostaje dzięki temu znacznie powiększona — ludzie delikatniejsi są wolni od tej udreki i mogą swobodniej oddać się wyższym powołaniom“.

Widzimy, że hasło „regulacji urodzeń“ Marks oświecił już dawno, niezupełnie potwierdzając w tych wypowiedzeniach filantropję społeczną naszych boyomalthuziańskich zbawców adreńczonych kapitalistów.

(Dok. nast.).

NAJWIĘKSZA HURTOWNIA SUKIEN W POLSCE

M. HOPMAN WARSZAWA Nalewki 38 FRONT, I PIĘTRO, TEL. 11-55-72

Podaje do wiadomości Sz. Pań, że na sezon wiosenny posiada już na składzie:

niebawmy wybór SUKIEN, KOMPLETÓW i BLUZEK

Z NAJNOWSZYCH MATERJAŁÓW

206

CENY B. PRZYSTĘPNE

# Lekkomyślna gospodarka gazowni

## powoduje kurczenie się konsumpcji gazu

Gazownia Warszawska, pod naciskiem wścieżonej akcji, zdecydowała się aby odbiorcy gazu, którzy zużywają miesięcznie 25 lub mniej metrów sześciennych gazu, opłacali za gazomierz zł. 1,75.

Zapewne jest to pewne ustępstwo, gdyż do dziś płacić trzeba było za 5-cio płomienny gazomierz zł. 3,25, a za 10-cio płomienny zł. 3,75. Zniżkę tę okupi jednak gazownia dużymi stratami, które spowodowane będą nie zmniejszeniem się dochodów kasowych, lecz błędna polityka, prowadząca do zmniejszenia konsumpcji gazu. Jest bowiem rzeczą zrozumiałą, że każdy konsument, opłacający zł. 1,75 za gazomierz, będzie się wystrzegał zwiększenia zużycia gazu ponad 25 mtr. sześciennych miesięcznie, chcąc się uchronić przed zaplaceniem wyższego czynszu za gazomierz.

Jest rzeczą nader ciekawą, że dążenie gazowni warszawskiej do zmniejszenia konsumpcji gazu jest przeprowadzone bardzo konsekwentnie już od kilku lat.

Wycofuje się systematycznie światło gazowe z ulic, pod naciskiem Elektrowni; nakładaniem wysokich czynszów za gazomierze dąży się do likwidowania gazowych urządzeń prywatnych, wreszcie odstręcza się od wykonywania nowych urządzeń wysokimi cenami i niefachowem prowadzeniem tego działu.

Podczas gdy w całym świecie, a także i w innych miastach Polski, zużycie gazu wzrosło od wojny od 25—50%, to

## Wiosna na Altaju

Komisja Kulturalna - Oświatowa Związku Pracowników Kinowo - Filmowych urzędu w sobotę i w niedzielę o g. 12 dwa poranki jeszcze niewyświetlanego w Warszawie filmu p. t. „Wiosna na Altaju”. Jest to najnowszy przebieg sowieckiej produkcji, reżyserii współtwórców „Pancernika Potiemkina” A. Trauberga i G. Kozincewa.

## Co wyświetlają kina?

- ATLANTIC: „Jego ekselencja sułtana”.
- ADRIA: „W tajnej służbie”.
- ANTINEA: „Pałac na kółkach” i „Obóz cygański”.
- APOLLO: „Pod twoją obroną”.
- BAJKA: „Plan W.”.
- COLOSSEUM: „Moby Dick”.

**COLOSSEUM** pocz. o 6

JOHN BARRYMORE  
LLOYD HAGHES  
JOAN BENNET

w emocjonującym dramacie

**MOBY DICK**

MAKA SALA: „Marynarz wbrew woli”  
Ceny 49 i 99 gr. i „Napowietrzni piraci”

- COLOSSEUM MAŁE: „Marynarz wbrew woli” i „Napowietrzni piraci”.
- CASINO: „Zuzanna Lenox”.
- CAPITOL: „Mężczyźni w jej życiu” i „Serca na rozdrożu”.
- CRISTAL: „Śpiewający błazen”.
- CZARY: „Pulkownik i jego służba”.
- FAMA: „Naucz mnie kochać”.
- FORUM: „Czemp” z Cooperem.
- HOLLYWOOD: „Porucznik marynarki”.

**HOLLYWOOD** Marszałk. r. Hożej  
Początek 6, 8, 10

D Z I S

„Porucznik marynarki”  
w rol. gł. Henry Edwards i Anna Neagle

Na scenie **NASTROJE WIOSENNE**  
Janina Sokółowska, Janina Kozłowska, Irena Soboltówna, Ludwik Sempoliński, Sulima Jaszczolt, Eugeniusz Wojmar.  
Ceny od 99 gr.

HELJOS: „Halka” z L. Kiepurą, i „Flap i Flap”.

KOMETA: „Romeo i Julcia”.

**Kino KOMETA**  
Chłodna 47. Pocz. 6, 8, 10.

Dziś wielki film

**Romeo i Julcia**  
polska komedia filmowa

LUX: „Burza nad Zakopanem”,  
LOS: „100 metrów miłości”.

produkcja gazowni warszawskiej stoi w miejscu, a nawet w ostatnich czasach kurczy się. Jest to wynikiem tego, iż sfery kierujące gazownią, jako też pracownicy, chronieni umową, nie dbają o rozwój instytucji, mając zapewnione wygodne jutro, ze szkodą dla przedsiębiorstwa i miasta.

Sfery decydujące zadały sobie wiele trudu, ażeby przeprowadzić obniżkę cen gazu i gazomierzy, jednak opór gazowni, jak dotąd jest niewzruszony, mimo że wszyscy się orientują, że instytucja ta w swej polityce gospodarczej weszła na niewłaściwą drogę.

## Dwie miary

### Od kogo się ściąga podatki, a komu się umarza...

Piszą nam z Nowej - Wilejki: Przesłuchując się obradom Rady Miejskiej w dniu 9 ub. m. przekonaliśmy się jeszcze raz, że nasz miły „Sanacyjny” Magistrat stosuje całkiem niedwuznaczne podwójne miary do obywateli, zalegających z opłatą podatkową.

Z odczytanych protokołów posiedzeń Magistratu wyszły na jaw następujące fakty: Radny miasta „obozu sanacyjnego” p. Białogórów (o którym pisał „Robotnik” w artykule „Ręka rękę myje”) zalegał z opłatą podatkową jakkolwiek jest w stanie je płacić ponieważ ma

## Pogrzeb tow. Aleksandra Masłońskiego

W sobotę, dnia 15 kwietnia br., olbrzymie masy robotników odprowadziły na wieczny spoczynek śmiertelne szczątki nieugiętego bojownika o wolność i socjalizm, Aleksandra Masłońskiego. Ze szpitala Pogońskiego w Sosnowcu,

na cmentarz Pogoni wyruszył kondukt pogrzebowy, poprowadzony przez 10 wieńców z czerwonymi szarfami — od różnych organizacji partyjnych, zawodowych i T. U. R.-owskich; 11 sztandarów czerwonych, okrytych krepą; orkiestra „Domu Ludowego”, grająca żałobne marsze, następnie trumna, niesiona na barkach towarzyszy do samego cmentarza, za trumną najbliższa rodzina zmarłego, oraz przedstawiciele O. K. R., Związków Zawodowych, Stow. b. Więźniów Politycznych, T. U. R. i masy robotnicze, Milicja PPS. w mundurach utrzymywała wzorowy porządek.

Liczną grupę w konduktie stanowili towarzysze, przybyli z Zawiercia w niebieskich koszulkach.

Nad otwartą mogiłą pożegnalne przemówienie wygłosił:

Imieniem OKR, PPS, Zagłębia Dąbrowskiego tow. Jan Cupał; imieniem Stowarzyszenia b. więźniów politycznych tow. Franciszek Kurek; w imieniu żołnierzy I brygady ob. redaktor Józef Renik, w imieniu Klasowych Związków Zawodowych sekretarz Okręgowy tow. Jan Bielnik, oraz im. Związku Powstańców Śląskich ob. Kalkowski. Orkiestra odegrała „Czerwony sztandar”. Zebrani w podniosłym nastroju odśpiewali zwrotkę tej pieśni i, żegnane pochylonymi sztandarami, spuszczone zostały zwłoki bojownika socjalizmu do ziemi. Cześć Jego pamięci!

W najbliższych dniach poświęcimy Zmarłemu osobne wspomnienie.

## Kogo przesładują „sanacyjni” Komisarze

Piszą nam z Ostrowca:

Dyr. Kasy Chorych w Ostrowcu p. Riedel, po dwuletniej pracy w Kasie Chorych, jako komisarz, a ostatnio Dyrektor, zbiera u władz administracyjnych „dane” z życia swoich pracowników(!), szczególnie tych cichych, spokojnie pracujących od samego powstania Kasy.

w następujących akcjach: zabicie wach mistrza żandarmerji Ostrowieckiej, Fiedosiuka, rozbicie furgonu pocztowego w Ostrowcu i zdobycie pieniędzy na przygotowanie akcji w Bezdanach; rozbicie całego posterunku policji rosyjskiej w Tarlowie (gdzie zginęło trzech strażników i jeden bojowiec); zabicie dwóch strażników w Kunowie. Rozbicie monopolu wódczanych w Bałtowie, Denkowie, Sulistawicach i okolicznych osadach; napad na pociąg pocztowy w Szydłowcu pod Radomiem.

Jednym z takich pracowników, o których p. Riedel „zbiera” „informacje”, jest Adam Szlązak.

Przygotował również zamach na naczelnika więzienia sandomierskiego, Marina, ale został wyspany przez prowokatora Tarantowicza. Uszedł z rąk Moskali w r. 1908 i wyjechał do Austrii, w r. 1910 do Ameryki; w r. 1915 wstąpił do polskiej szkoły podoficerów Związku Mł. Pol. w Konarach, którą skończył; konspiracyjnie przyjechał do kraju i wstąpił do Legionów, gdzie służył w 5 p. p. Następnie poszedł do Szczypli, gdyż odmówił przysięgi — i w roku 1918 wrócił do Ostrowca.

Adam Szlązak, urodzony w 1887 r., wstąpił do PPS. w 1904, a w rok później do Organizacji Bojowej. Brał udział

To są fakty z walki o Polskę niepodległą człowieka, którego się obecnie, po dziesięcioletniej pracy w Kasie, przesładuje.

## Tylko 118 bezrobotnych w Żyrardowie pobiera zasiłki

Na posiedzeniu Zarządu Funduszu Obwodowego Pomocy Bezrobotnym w okręgu żyrardowskim stwierdzono dalszy spadek liczby bezrobotnych korzystających z zasiłków ustawowych. Z spośród zredukowanych włókniarzy prawo do zasiłków ma jeszcze

tylko 118 osób. Czy w tym stanie rzeczy władze państwowe nie będą uważały za konieczne przyjąć z natychmiastową pomocą bezrobotnym Żyrardowa, którzy cierpią głód i nędzę nie ze swojej winy.

## Brak pomieszczeń dla bezdomnych

Z powodu wyczerpania wszystkich wolnych miejsc w schroniskach dla bez-

domnych, wydział opieki społecznej wstrzymał aż do odwołania dalszy przydział pomieszczeń bezdomnym, mimo że liczba ubiegających się o dach nad głową jest znaczna.

## Sprzedż taksówek z licytacji

Sytuacja w przemyśle dorożek samochodowych komplikuje się z dnia na dzień ze względu na dalszy znaczny spadek frekwencji pasażerów, która nawet

nie ożywiła się podczas świąt Wielkiej Nocy. Coraz większa liczba dorożek samochodowych zjeżdża do garażów nawet bez t. z. początku, mimo przebywania na mieście bez przerwy podczas kilkunastu godzin.

## Sprostowanie urzędowe

W związku z umieszczoną w numerze 60 „Robotnika” z dnia 12 lutego 1933 r. notatką p. t. „Na posterunku w Brwinowie”, na podstawie art. 21 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 14, poz. 186), proszę o umieszczenie, z zachowaniem warunków w tym artykule przewidzianych, następującego sprostowania:

Ponieważ większość dorożek samochodowych w Warszawie była nabyta na długoletnie spłaty, właściciele taksówek nie są w stanie, z powodu obecnej sytuacji gospodarczej, opłacić tych rat ze względu na duże obciążenie podatkowe. Przedstawiciele firm samochodowych odbierają obecnie masowo taksówki i sprzedają je na licytacjach, pociągając nadto dłużników do odpowiedzialności, gdyż żądają w drodze sądowej należności.

Nieprawdą jest, że Wojtczak Bogusław został pobity i kopany przez policjantów, podczas zatrzymania go w dniu 12 stycznia 1933 r. przy torze kolejowym na linii Pruszków — Brwinów, natomiast prawdą jest, że Wojtczaka zatrzymano jako podejrzanego o dokonywanie kradzieży węgla z pociągów towarowych i doprowadzono go do posterunku w Brwinowie, celem stwierdzenia tożsamości. Wojtczaka zakuto w kajdanki, ponieważ na wezwanie policjanta nie zatrzymał się, począł uciekać i został schwytyany podczas ucieczki. Wojtczak w dochodzeniu złożył zeznanie, że nie był kopany i komendant posterunku, przod. Kopczyński, przy zatrzymaniu go nie był obecny.

## Awanturniczy wnuczek

23-letni Henryk Hardej, malarz pokojowy, przyszedł do mieszkania babki swej Lucji Majkowej, gdzie wyważył drzwi grubą łaską. Gdy przez dłuższy czas wnuczek nie chciał wyjść z mieszkania, wywołał go podstępnie na korytarz sublokator, Aleksander Bobik. Wtedy rozszalony Hardej wybił szybę w drzwiach mieszkania Majkowej, a w

## Samobójstwo

Przy ul. Krochmalnej 62, targnęła się na życie 19-letnia Leokadja Krzewska, która zażyła cjanku potasu, rozciętym nożem w wodzie. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Wolskiego.

## Poranki dla bezrobotnych

Staraniem Zw. Stow. Przyjaciół Wieków, Warszawa będą urządzone poranki filmowe w następujących kinach:  
Dnia 22 b. m.:  
o godz. 14 w kinie „MARS”, Pl. Inwałdów 10. Bezrobotni wstęp mają bezpłatny za okazaniem karty świadczeń PUPP.  
Dnia 23 b. m.:  
o godz. 12 w kinach: „METROPOLIS” — Tamka 46, „BAJKA”, ul. Żelazna 61. Wstęp będą mieli bezrobotni bezpłatny za okazaniem karty świadczeń PUPP.

o godz. 12 w kino „ROXY”, Wolska 14— bezrobotni będą mieli wstęp za okazaniem biletów wydawanych przez Towarzystwo Przyjaciół Przedm. Koło.  
Dnia 24 b. m.:  
o godz. 14 w kino „ERA”, ul. Inżynierska 4, oraz w kino „OAZA”, ul. Grójecka 56 odbędą się dwa poranki filmowe 1-y o godz. 13-tej, 11-go o godz. 15-tej — bezrobotni wstęp będą mieli bezpłatny za okazaniem karty świadczeń PUPP.

## DZWIĘKOWY KINOTEATR MIEJSKI

**W CIENIU KRZYŻA**

Ceny miejsc od 45 gr do 1 zł.

- MIRAŻ: „Pociąg samobójców”.
- OAZA: „Odrażona”.
- PAN: „Człowiek małpa” i „Dobroczynca ludzkości”.
- PETITI TRIANON: „Żona na jedną noc” z Mary Glory.
- PALACE: „Baby” z Anny Oudra.

DZIS w kinie PALACE

**ANNY ONDRA**

w melodyjnym filmie muzycznym

**„BABY”**

(DZIEWCZATKO)

reż. KAROLA LAMACZA

Uwaga: W niedzielę o godzinie 12-tej specjalny poranek dla młodzieży.

- PRAGA: „Eskadra straceńców” i rewj.
- RIWIERA: (Leszno 2) „Głos pustyni”.
- ROMA: „Congorilla”.
- ROXY: „Ostatnia eskapada polskich legionistów”.
- SPLENDID: „Błękitna rapsodia”.
- STYLOWY: „Dzika dziewczyna”.
- SOKÓL: „Arjana” i „Wywoływacz”.
- TON: „Komenda serc”.
- TOMBOLA: „Donovan” i „Legion ulicy”.
- UCIECHA: „Mumja”.

